Studia Romologica 18/2025
ISSN 1689-4758
Strony 197–222
https://doi.org/10.68100/mnffsrer

# Sanocka Roma. Cyganie górscy na pograniczu Karpat Wschodnich i Zachodnich

## Sanocka Roma. Mountain Gypsies on the border of the Eastern and Western Carpathians

**Wojciech Marian Wesołkin** | beskid77@wp.pl
[bez afiliacji akademickiej – ekonomista, regionalista, przewodnik turystyczny]

JAK CYTOWAĆ Wojciech Marian Wesołkin, *Sanocka Roma. Cyganie górscy na pograniczu Karpat Wschodnich i Zachodnich*, „Studia Romologica", 2025, t. 18, s. 197–222.

ABSTRAKT Celem artykułu jest wskazanie źródeł świadczących o ponad sześciowiekowej obecności ludności cygańskiej na obszarze Sanocczyzny w różnych okresach jej dziejów, wskazanie na problem dolegliwości wywoływany ich pobytem, ale i roli jaką pełnili Cyganie wśród wieloetnicznego otoczenia pogranicza karpackiego w aspekcie ekonomicznym i kulturowym. Zasygnalizowano również powody opuszczenie gór i poszukiwania przestrzeni życiowej w otoczeniu górali ruskich wysiedlonych na sowiecką Ukrainę i na tzw. Ziemie Odzyskane.

SŁOWA KLUCZOWE Cyganie; górale ruscy; Karpaty; Ziemia Sanocka

ABSTRACT The purpose of the article is to indicate the sources proving the over six-century presence of the Gypsy population in the Sanok region in various periods of its history, to indicate the problem of ailments caused by their stay, but also the role played by the Gypsies among the multi-ethnic environment of the Carpathian borderland in the economic and cultural aspect. The reasons for leaving the mountains and looking for living space amongst Ruthenian highlanders displaced to Soviet Ukraine and the so-called Recovered Territories were also signaled.

KEYWORDS Carpathians; Gypsies; Ruthenian highlanders; Sanok Land

Data publikacji: 21.12.2025 | Data publikacji online: 16.10.2026

OPEN ACCESS
© 2025 Wojciech Marian Wesołkin. Artykuł w otwartym dostępie na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 (CC BY 4.0)

**Wojciech Wesołkin**
*Towarzystwo Karpackie, Sanok*

# Sanocka Roma. Cyganie Górscy na pograniczu Karpat Wschodnich i Zachodnich*

Cyganie[1], którzy osiedlili się w górskich miejscowościach historycznej ziemi sanockiej, identyfikowani byli jako „Cyntury" i ze względu na miejsce stałego pobytu w okolicach Sanoka przez nizinnych Cyganów nazywani byli także Sanocka Roma[2]. Ich język zawiera wiele madziaryzmów, co wskazuje, że przybyli z terenów węgierskich, a z czasem przyjęli także słownictwo pochodzące z gwary górali ruskich. Mieszkali w prymitywnych budynkach zwykle na obrzeżu wsi, często nad rzeką lub potokiem[3]. Zajmowali się kowalstwem i muzykowaniem. Tworząc kapele, opuszczali czasowo miejsca stałego zamieszkania, grywając na weselach, w restauracjach, karczmach i w wagonach kolejowych. Wykonywali także prace kowalskie dla miejscowych Łemków i Bojków. Kobiety wynajmowały się do prac gospodarskich i dorabiały wróżbą, czasami żebrały.

Ich obrzędowość zawiera elementy tradycji chrześcijańskiej. Ze względów praktycznych przystępowali do wspólnoty religijnej, która dominowała w miejscu ich pobytu. Kierowali się specyficznymi kategoriami światopoglądu trakto-

---

* Skrócona wersja tekstu bez rozbudowanych przypisów publikowana była w: Wojciech Wesołkin, *Sanocka Roma. Cyganie górscy na pograniczu Karpat Wschodnich i Zachodnich*, „Karpacki Przegląd Społeczno-Kulturalny", nr 1(58) 2025, s. 6–10.

[1] Na użytek rozważań natury historycznej w tekście konsekwentnie używam terminu Cygan. W wykorzystanych materiałach źródłowych pojawia się bowiem wyłącznie ten etnonim. Zob. np. Marta Zambrzycka, *Stereotypowe wizerunki Cyganów-Romów w kulturze i języku polskim*, „Kultura i Historia" 2002, nr 22 [online], www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/pl/archives/4211 [dostęp: 18.03.2025].

[2] Jerzy Ficowski, *Cyganie na polskich drogach*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1965, s. 140.

[3] Stefan Borek-Prek, *Pamiętnik z Kalnicy (I)*, „Bieszczad" 2000, nr 7, s. 289; *Znikające domy. O architekturze obszaru Poraż, Mokre, Morochów, Niebieszczany. W obiektywie i opowieści*, red. Monika Serafin, Stowarzyszenie na Rzecz Odnowy i Współistnienia Kultur „Sałasz", Cieszyn [b.r.w.], s. 21; Ìvan Dmitrik, *Zapiski ukraïnskogo povstancâ /v lìsah Lemkìvŝini*, Červona Kalina, Lwów 2002, s. 56.



Grupa mężczyzn, mieszkańców siedliska cygańskiego na Łemkowszczyźnie, 1935 r.
Fot. Roman Reinfuss (w zbiorach Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku).

wanymi jako nieinstytucjonalne, subiektywne wartości bez ich sankcjonowania[4].

Obecność Cyganów w Sanoku i okolicach odnotowano na początku XV w. Przybywali tu z Węgier, przekraczając Karpaty prawdopodobnie przez Przełęcz Łupkowską. Osiedlali się m.in. w ziemi sanockiej, ale docierali też do Lwowa[5]. W 1420 r. w Trześniowie (ob. gm. Haczów, pow. brzozowski) mieszkał „Petrus dictus Cygan"[6]. Cygańskie pochodzenie przypisuje się szlachetnemu Mikołajowi Cyganowi, w latach 1427–1428 wojewodzie grodzkiemu sanockiemu („palatinus sanocensis"), zasiadającemu w składzie miejscowego sądu.

[4] Andrzej Mirga, *Niektóre kategorie światopoglądu Romów spiskich*, „Polska Sztuka Ludowa" 1982, nr 1–4, s. 95.
[5] Lech Mróz, *600-lìtnâ ìstorìâ cigan v Galičinì*, „Narodoznavčì zošiti" 2005, nr 3–4 (63–64), s. 240.
[6] *Najstarsza księga sądowa wsi Trześniowa 1419–1609*, wyd. Helena Polaczkówna, Towarzystwo Naukowe, Lwów 1923, s. 35.

W 1430 r. „Czigan kmieć Matiasza" mieszkał w Zboiskach koło Bukowska. Wiele wskazuje na to, że ten sam kmieć jako „Iacobus Czigan" odnotowany został w 1435 r. wśród mieszczan miasta królewskiego Tyrawy, dzisiejszego Mrzygłodu, którego założenie na gruncie Tyrawy Solnej król Władysław Jagiełło powierzył Matiaszowi ze Zboisk, czyniąc go sanockim żupnikiem solnym. Zapewne synem Iacobusa Czigana był „Ciganouicz"wymieniany w 1447 r. wśród mieszkańców Tyrawy Solnej[7].

Przytoczone wyżej informacje nie świadczą o tym, że Cyganie stanowili w ziemi sanockiej wyróżniającą się grupę etniczną. W XV w. były to raczej pojedyncze osoby osiadłe, zapewne posiadające rodzinę, zajmujące się handlem i rzemiosłem, a więc raczej majętne. Niektórzy z nich piastowali też funkcje publiczne. Nie tworzyli jednak własnej przestrzeni kulturowej.

W źródłach pisanych nie znaleziono potwierdzenia, by Cyganie byli uczestnikami procesu osadniczego prowadzonego w ziemi sanockiej od początku XVI w. w oparciu o prawo wołoskie. Jednak wykluczyć tego nie można, ponieważ w patentach lokacyjnych m.in. Komańczy, Rzepedzi czy Smolnika nad Osławą przewidywano osiedlenie kowala, a więc mógł być to trudniący się kowalstwem Cygan z Wołoszczyzny czy Mołdawii. W przypadku Komańczy kowal otrzymał pół łanu wolnego, a więc nieobarczonego powinnościami kmiecymi[8].

W opracowaniach dokumentów pochodzących z drugiej połowy XVI w. znajdujemy zapisy o przestępczej działalności Cyganów w okolicach Sanoka. Należy tu jednak zaznaczyć, że czyny przestępcze dokonane przez Cyganów w stosunku do przestępczej działalności rozbójniczej pozostałych mieszkańców pogranicza polsko-węgierskiego stanowiły niewielki odsetek, co ujawnia analiza sanockich akt sądowych[9]. Przytoczone poniżej zeznania procesowe dowodzą, że Cyganie kradzieży dokonywali przy współudziale mieszkańców nie-Cyganów. Oto przykłady:

> Testament Jana cygana z 1577 r., który naprzód zeznał, iż z Wojciechem hajdukiem z Sieniawy chodzili do Radymna i ukradli dwa konia, z których jednego darowali panu Marszczyńskiemu za to, co je przechowywał; i drugi tamże u niego

[7] *Akta Grodzkie i Ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie*, t. XI, Galicyjski Wydział Krajowy, Lwów 1886, nr 233, 365, 370, 476, 477, 609, 610, 611, 677, 678, 750, 822, 825, XCVIII, LXXIII; Lech Mróz, *Dzieje Cyganów-Romów w Rzeczypospolitej XV–XVIII w.*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2001, s. 33–38 i 42; Lech Mróz, *600-lìtnâ ìstorìâ cigan…*, s. 240. Funkcja wojewody jako urzędnika grodu wchodziła w system prawa ruskiego, które na Rusi Czerwonej obowiązywało do 1435 r. Wojewoda był zależny od starosty i razem z nim oraz sędzią ziemskim tworzyli skład sądu, który orzekał w sprawach ziemskich i grodzkich – zob. *Akta Grodzkie i Ziemskie…*, s. VI–VIII.

[8] Adam Fastnacht, *Słownik historyczno-geograficzny ziemi sanockiej w średniowieczu*, cz. 2, Muzeum Regionalne w Brzozowie, Brzozów–Wzdów–Rzeszów 1998, s. 63; *Idem*, *Słownik historyczno-geograficzny ziemi sanockiej w średniowieczu*, cz. 3, Towarzystwo Naukowe Societas Vistulana, Kraków 2002, s. 94 i 137; Marcin Szewczyk, *Romowie karpaccy wśród etnicznych grup rusińskich w Polsce*, „Studia Romologica" 2023, nr 17, s. 47.

[9] Lech Mróz, *Dzieje Cyganów…*, s. 88.

> jest w pastewniku, jeden cisawy, a drugi siwy. Item zeznał, iż z drugim cyganem, na imię Koifr, ukradli na przedmieściu rymanowskim wołu i dali go temu panu Marszczyńskiemu, arendarzowi w Sieniawie. Item w Nowosielcach ukradli dwa woły z drugiemi cygany i dali je panu Derszniakowi, który powiedział, że im kazał ukraść. Item zeznał, iż panu Pobidzińskiemu pokradli koni dwa, jeden siwy, a drugi rydzy, które konie mają drodzy cygany, którzy są albo mieszkają w lesie odrzechowskim w potoku jednym. Item zeznał, iż w Woli, wsi za Leskiem, ukradli cztery koni, z którego jednego dali dziesiętnikowi z Sieniawy, a drugiego ten dziesiętnik do Węgier, a trzeci rydzy koń jest u Sienka, chłopa w Sieniawie, a czwarty jest między tymi cygany, co w lesie mieszkają[10].

Zachowany w aktach z 1585 r. Testament Piotra Feczysa z Olszanicy podaje:

> Tenże zeznał, że ukradł Leszko cygan, Stecz bereski [z] Zachutynia jałowicę pstrą w Lesku, którą pognali do Krakowa; Tenże zeznał, że z Leszkiem cyganem ukradli jałowicę [z] Stróżów u Danka kaczmarza[11].

Wobec zagrożeń sanocki sejmik szlachecki w 1618 r. przestrzegał ludność z miejscowości nadgranicznych przed zagrożeniem m.in. ze strony Cyganów. Potwierdza to uchwała zachowana w sanockich aktach grodzkich:

> My Rady Koronne Rycerstwo Ziemie Sanockiey [...] zjechawszy się do Sanoka [...] w tak wielkich niebezpieczeństwach [...] Ziemie naszey, o którym wiadomości mamy, iż niemała liczba sabatów, przy ktorych aby Turcy [...] y Cygani bydź mieli [...] kupami swemi sciągają się mil kilka od granic naszych[12].

W 1652 r. kancelaria królewska, regulując zwierzchnictwo nad ludnością cygańską w Rzeczypospolitej, wydała przywilej starszeństwa nad wszystkimi Cyganami dla Mathiasza Karolowicza. Z dokumentem tym, 10 września tegoż roku, Karolowicz zgłosił się osobiście w urzędzie starościńskim grodzkim w Sanoku. Urząd ten, po zbadaniu autentyczności okazanego dokumentu, oblatował go, podejmując decyzję o wpisaniu go do akt sanockich[13]. Ta czynność administracyjna może świadczyć o tym, że w połowie XVII w. w ziemi sanockiej przebywała liczna społeczność pochodzenia cygańskiego, która miała podlegać zwierzchnictwu M. Karolowicza.

W XVIII w., u schyłku czasów saskich, dolegliwość grasujących tu band cygańskich wymagała zbrojnej reakcji rotmistrza chorągwi sanockiej. Jej skutkiem było

[10] Oswald Balzer, *Regestr złoczyńców grodu sanockiego 1554–1638*, Wydawnictwo Towarzystwa Historycznego we Lwowie, Lwów 1891, nr 57. Zachowano pisownię oryginalną.
[11] *Ibidem*, nr 62. Zachowano pisownię oryginalną.
[12] Lech Mróz, *Dzieje Cyganów...*, s. 129–130.
[13] *Ibidem*, s. 190–191.

wyłapanie Cyganów w lasach pomiędzy Zagórzem a Posadą Leską:

> Powiązawszy ową bandę i wójta strojnego w czerwień i złote guzy, pędzono ich do Leska. Głęboką nocą stanęli na górce w pobliżu Sanu i po warty do Leska posłali. Zbiegło się dużo ciekawych. Trzy postawiono szubienice i wybrawszy dwunastu najprzedniejszych, przez sprowadzonego oprawcę z Sanoka powieszono. Od tego czasu górka ta przy drodze do Woli Postołowej zwie się „Pod szubienicami"[14].

Nie bez wpływu na obecność Cyganów w ziemi sanockiej mogła mieć opresyjna polityka wobec tej społeczności prowadzona w Wołoszczyźnie, Mołdawii czy węgierskim Siedmiogrodzie, gdzie podlegali władzy książęcej, klasztornej i bojarom. Zależność ta przybierała formę niewolniczą. Represyjne ustawy cesarzowej Marii Teresy w stosunku do ludności cygańskiej zmierzały do jej asymilacji z ludnością węgierską. Po 1761 r. ochrzczono ich, zabroniono wędrować, mieszkać pod namiotami i posługiwać się własnym językiem. Mężczyźni podlegali służbie wojskowej. Dodatkowo nakazano nazywać ich *Új-magyar* (Nowy Węgier). Po 1773 r. kolejną ustawą nakazano odbierać dzieci Cyganom i przekazywać na wychowanie chłopom węgierskim[15].

To wszystko mogło powodować osiedlanie się w trudniej dostępnych górskich terenach po obu stronach Karpat, gdzie Cyganie pełnili funkcje usługowe dla miejscowej ludności ruskiej i dworów szlacheckich. W Galicji identyfikowano ich po stroju i mowie potwierdzającej, że „[…] zaszli są z Węgier, lub z Wołochów strój i język ich wydaje. […] po górach najchętniej się włóczą"[16].

Z lat 80. XVIII w. pochodzi informacja o kapeli cygańskiej utrzymywanej w dworze szlacheckim w Ustianowej, z którą to kasztelanic Kasper Brześciański przyjeżdżał w konkury na zamek leski[17]. Obecność Cyganów w okolicy Hoczwi początkiem XIX w. obserwował młody Aleksander hr. Fredro, podróżujący do majątku ojca w Cisnej[18]. Z kolei Wiktor Schramm wspominał o Cyganach z gór, którzy na targi w okolicznych miasteczkach, np. do Leska, prowadzili na łańcuchu tańczącego niedźwiedzia[19].

Akta metrykalne sporządzane w parafiach greckokatolickich i rzymskokatolickich wykazują osoby pochodzenia cygańskiego o nazwiskach Andrasz

[14] Ks. Władysław Lutecki, *Historie niektóre ziemi sanockiej*, Warszawa 1938, s. 13–14 – tamże dodatkowe źródła.
[15] Lech Mróz, *Cyganie*, Książka i Wiedza, Warszawa 1971, s. 188; Paweł Lechowski, *Migracje Romów rumuńskich*, s. 2–5 i 8 [online], www.romowie.com/wp-content/uploads/2023/09/Migracje-Romow-rumunskich-mgr-Pawel-Lechowski.pdf [dostęp: 22.09.2025].
[16] *Galicya, jej ziemia, płody i ludy. Z pism pośmiertnych księdza Franciszka Siarczyńskiego*, „Dodatek Tygodniowy przy Gazecie Lwowskiej" 1857, nr 48, s. 196. Zachowano pisownię oryginalną.
[17] Ks. Władysław Lutecki, *op. cit.*, s. 15–16.
[18] Aleksander Fredro, *Trzy po trzy. Pamiętniki z epoki napoleońskiej*, Nakład Gebethnera i Wolffa, Warszawa–Lublin–Łódź–Kraków 1917, s. 162.
[19] Wiktor Schramm, *Lasy i zwierzyna Gór Sanockich*, BOSZ, Olszanica 2004, s. 59.




Romska rodzina z Łupkowa. Fot. Walery Maliszewski, lata 60. bądź 70. XIX w. Odbitka albuminowa (ze zbioru Izydora Kopernickiego); w zbiorach CEP UJ, sygn. CEP-DA-186/3.

(Prełuki, 1894), Demiter (Sanok, 1844; Kulaszne, 1869, „obriadu ruskoho, stanu Cygan"), Dymyter (Wola Michowa, 1853), Demeter (Prełuki, 1822; Czystohorb, 1867, „cyngarius"), Gorol (Prełuki, 1837; Surowica, 1849, „Zingara vagabundi"), Hałuszka (Buk, 1850; Komańcza, 1858), Huczko (Sanok, 1803; Dobra Szlachecka, 1810; Prełuki, 1836; Radoszyce, 1850; Polany Surowiczne, 1860; Wisłok Wielki, Tokarnia, 1869; Płowce, 1890), Kuzio (Duszatyn, 1833, „Cyngarus"), Lolo (Komańcza, 1835; Surowica, 1859), Nodzio (Łupków, 1821), Siwak (Dąbrówka Ruska, 1789; Wola Michowa, 1817; Surowica, 1849, „Zingarus vagabundi"; Lipowiec, 1886), Sywak (Łupków, 1790; Wola Michowa, 1843; Tworylne, 1877; Bednarka, 1886; Moszczaniec, 1903)[20].

W „Tygodniku Ilustrowanym" pochodzącym z 1881 r. znajdujemy opis życia Cyganów w Kulasznem:

> We wsi były też dwie osady Cyganów, brudnych i leniwych, natrętnie proszących o jałmużnę. Jeszcze kobiety cygańskie chętniej pracują niż mężczyźni: zdarza się n.p. widzieć dwie Cyganki piłujące drzewo, a Cygan przygląda się tej robocie, paląc spokojnie fajkę. Kobiety lubią także namiętnie tytoń i proszą o kawałki cygar. Przechowali

[20] Na podstawie analizy aktów stanu cywilnego przechowywanych w Archiwum Państwowym w Przemyślu, Archiwum Państwowym w Rzeszowie, oddział w Sanoku oraz w urzędzie parafialnym parafii rzymskokatolickiej Sanok-Fara.

> swój język cygański, […] Siebie nazywają Rom; […] Mają też swoje […] piosenki:
> *Aj more, more,*
> *So tu kiergeł,*
> *Łacze per kiergeł,*
> *Name, name,*
> *Czosze famo*
> *Czukanos*[21].

Dużym skupiskiem Cyganów była Wola Michowa, która pomimo utraty praw miejskich po 1772 r. aż do 1939 r. zachowała funkcje osady handlowej. Przebywający tu na początku XX w. Stanisław Fischer tak opisał osiedle miejscowych Cyganów:

> […] a poza rzeką rozciągało się długie nadrzeczne wiklinisko, będące w posiadaniu rozrodzonej i dawno tu już osiadłej cygańskiej rodziny Demetrów. Na wykarczowanej części wikliniska mieli ci Cyganie swoje stałe osiedle, złożone z kilku chat, kilku kuźnic i jednej stajni końskiej[22].

W związku z nadrzecznym położeniem ich siedziby narażone były na zalewanie przez wezbrane wody górskiej rzeki i niesioną przez nie krę. Jan Kurak tak zapamiętał te zdarzenia i pomoc, jakiej udzielali Cyganom miejscowi Łemkowie:

> […] w pobliżu Osławy stały domy Cyganów. Leżały nisko, przez co przy wezbranych wodach były zalewane. Wówczas Cyganie ze swoim dobytkiem uciekali. Schronienie dawali im mieszkańcy z domów położonych wyżej[23].

Oprócz pomocy w sytuacjach opresyjnych, zażyłość pomiędzy góralami ruskimi a żyjącą w ich otoczeniu ludnością cygańską potwierdzają wpisy w księgach metrykalnych parafii greckokatolickich, gdzie jako rodzice chrzestni dzieci cygańskich występują także Rusini[24].

Ze względu na istotne braki w archiwalnych spisach meldunkowych, trudno ocenić populację Cyganów na omawianym terenie. Przyjmując przykładowo szacunki z lat 30. XX w. dla gminy Cisna, gdzie ich liczbę oceniono na 1% ogółu mieszkańców[25],

---

[21] *Kulaszne (Z notat podróżnika)*, „Tygodnik Ilustrowany" 1881, nr 311, s. 381. Zachowano pisownię oryginalną. Tekst pieśni: *Aj, Cyganie, Cyganie, Co zrobiłeś, Dobrze zrobiłeś, Nie jest, nie jest, Naprawdę trudne, Młotkuj!* Pieśń prawdopodobnie śpiewana przez kowala w trakcie pracy. Tłumaczenie przy udziale Petera Kudrača – Humenne, osiedle Podskalka, za co mu w tym miejscu dziękuję.

[22] Archiwum Muzeum Regionalnego w Bochni (dalej: AMR Bochnia): Stanisław Fischer, *Wola Michowa. Bieszczadzka wieś i związane z nią miasteczko*, mps, sygn. MB-H/3508.

[23] Jan Kurak, *Nad Bieszczadami słońce zgasło*, Tyrsa, Warszawa 2008, s. 68.

[24] Archiwum Państwowe w Rzeszowie, Oddział w Sanoku (dalej: AP Sanok), zespół 510: *Akta stanu cywilnego parafii greckokatolickiej w Łupkowie*, sygn. 1, k. 9.

[25] Stefan Borek-Prek, *op. cit.*, s. 289.



Od góry: Bojkowszczyzna – Wołosate 1935 r. Siedlisko cygańskiej rodziny Sywaków – chata i kuźnia. Fot. Roman Reinfuss (w zbiorach Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku); Malęcino, gm. Miastko, pow. bytowski, l. 60 XX w. Kapela złożona z Cyganów pochodzących z Woli Michowej na weselu. Fot. autor nieznany (ze zbiorów S. Fesio).

i porównując dane demograficzne z 15 miejscowości tej gminy[26], można uznać, że żyło tu ok. 70 Cyganów. W Bukowcu gm. Wołkowyja w 1936 r. żyło 30 Cyganów wyznania greckokatolickiego, co stanowiło 3,6 % mieszkańców wsi[27].

Cyganie Górscy pełnili funkcję usługową dla miejscowej ludności góralskiej. *Kwestionariusze informacyjne i Kwestionariusze badania środowiska* sporządzane przez nauczycieli w oparciu o wywiady prowadzone wśród mieszkańców w latach 30. XX w. na polecenie Inspektoratu Szkolnego w Sanoku[28] oraz dokumenty archiwalne zawierają informacje o tym, że potrzebne narzędzia metalowe wykonywali kowale Cyganie, m.in.: Andrasz (Komańcza, Kulaszne, Mików, Prełuki), Dymyter (Wola Michowa, Żernica Wyżna, *„et faber ferri"*), Hałuszka (Brzegi/Berehy Górne, Dołżyca gm. Cisna, Strubowiska), Huczko (Jaworzec – przysiółek Kobylskie, Osławica, Radoszyce, Smolnik nad Osławą, Solinka, Zawadka Rymanowska), Kałynycz (Bereżki, Wetlina), Lolo (Dołżyca gm. Komańcza, Płonna), Nodzio (Łupków), Pawlikiewicz (Stuposiany), Siwak (Lipowiec, Szczawne), Sywak (Komańcza, Wołosate)[29].

Cyganie tworzyli również kapele – złożone zwykle z dwóch, choć czasem nawet z czterech skrzypków oraz basisty – które przygrywały między innymi Łemkom i Bojkom w trakcie zabaw ludowych i wesel. Zachowały się informacje o kapelach Demiterów (Wola Michowa), Gorali i Huczków (Czystohorb, Jaworzec, Niebieszczany), Kuziów (Czaszyn), Siwaków (Płowce, Stróże Małe)[30]. Kunszt kapeli

[26] *Skorowidz gmin Rzeczypospolitej Polskiej. Ludność i budynki na podstawie tymczasowych wyników drugiego powszechnego spisu ludności z dn. 9.XII 1931 r. oraz powierzchnia ogólna i użytki rolne. Część III. Województwa południowe*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 1933, s. 37–38.

[27] Archiwum Muzeum Historycznego w Sanoku (dalej: AMH Sanok), zespół: *Archiwum miasteczek i wsi pow. sanockiego, leskiego i ustrzyckiego: Kwestionariusz z badania środowiska*, sygn. 115.

[28] Archiwum Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego we Wrocławiu, zespół: *Materiały ankietowe: Kwestionariusze informacyjne*, sygn. 351/I i 351/II; AMH Sanok, zespół: *op. cit.*, sygn. 1–186.

[29] *Księga adresowa Polski (wraz z w. m. Gdańskiem) dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1926/27*, Towarzystwo Reklamy Międzynarodowej, Warszawa [b.r.w.], s. 1205–1396; AP Sanok, zespół 31: *Akta Gminy Wola Michowa 1931–1954*, sygn. 4 i zespół 532: *Sąd Grodzki w Sanoku*, sygn. 2360; *Bieszczady. Słownik historyczno-krajoznawczy*, cz. 1: *Gmina Lutowiska*, oprac. Stanisław Kryciński, Bieszczadzki Park Narodowy, Wydawnictwo Stanisław Kryciński, Warszawa 1995; *Bieszczady. Słownik historyczno-krajoznawczy*, cz. 2: *Gmina Cisna*, oprac. Stanisław Kryciński, Towarzystwo Karpackie, Wydawnictwo Stanisław Kryciński, Warszawa 1996; Informacje udostępnione przez dr. Wojciecha Krukara, za co mu w tym miejscu dziękuję.

[30] AMR Bochnia: Stanisław Fischer, *op. cit.*; Archiwum Zakładu Kultury Polskiej Instytutu Kulturoznawstwa UMCS w Lublinie (dalej: AZKP UMCS) – zbiory Romana Reinfussa; *Bieszczady. Słownik historyczno-krajoznawczy*, cz. 2: *Gmina Cisna*, *op. cit.*, s. 157; Terenowy wywiad swobodny z Fabianem Dymiterem, Słupsk, 1 listopada 2024 r.; *Znikające domy...*, *op. cit.*, s. 22; Wywiad bezpośredni przeprowadzony z Michałem Kuzio (Czaszyn), Czaszyn, listopad 2024 r.; Stefan Stefański, *Kartki z niedawnej przeszłości Sanoka*, Zarząd Oddziału PTTK w Sanoku, Sanok 1993, s. 73; Informacja przekazana przez Franciszka Rochacewicza (Stróże Małe), Sanok, styczeń 2025 r., za co mu w tym miejscu dziękuję.

cygańskiej na przełomie XIX i XX w. w Woli Michowej obserwował S. Fischer w czasie łemkowskiego wesela:

> […] W drugim kącie izby w szarym mroku siedzi już kilku cygańskich grajków, którzy będą grać do tańca, a za ich plecami tłoczy się kilka Cyganek. […] W izbie natłoczonej weselnikami, w ciasnym kole otoczonym zwartą ścianą szuchajów, mołodyc i gazdów, tańczy przez chwilę w takt cygańskiej muzyki panna młoda, a tańczy sama, potem przez chwilę tańczy pan młody – znowu sam, i oboje usuwają się z izby. Teraz kolej na weselników. Hula już kilkanaście par, ale ten ich taniec to tylko dreptanie w miejscu. Rytmika gry i tańca coraz słabsza, potem nagłe zwolnienie i znowu powrót do tempa poprzedniego – typowe tempo rubato, takie samo, jakie się słyszy w węgierskich czardaszach. O pokrewieństwie tego łemkowskiego tańca z węgierskim wiedzieli widocznie dobrze dziadkowie i pradziadkowie dzisiejszych Łemków, kiedy ten swój taniec nazywali „madjarem"[31].

Bardzo często Cygan łączył zajęcia kowala i muzykanta. Były to umiejętności przekazywane z pokolenia na pokolenie. Zimą zajmował się kowalstwem, wykonując zamówienia miejscowych gazdów, często przy pomocy członków rodziny dymającej miechem i wtórującej drugim młotem przy kuciu żelaza na kowadle. Latem natomiast muzykował w wędrownej kapeli przygrywającej na weselach, zabawach, w karczmach, restauracjach, a nawet w wagonach kolejowych. Wspominał o tym Karol Sywak urodzony w 1906 r. w Komańczy w rodzinie od pokoleń zajmującej się kowalstwem:

> […] Wybrał kowalstwo, bo to „jedyny zawód dla Cygana". […] Zawodu uczył się od dziadka i matki. […] W kuźni dziadka wykonywano: podkowy, klamki, zawiasy, młoty, świdry, siekiery, okucie do wozów… […] W czasach najdawniejszych dziadek przynosił sztaby żelaza na plecach z Węgier. […] Gdy miał 20 lat, nauczył się grać na basach. W zimie zajmował się kowalstwem, w lecie chodził grać. Grał w Kołomyi, we Lwowie, w Woroneżu, w Żabiem, w Żegiestowie, w Zakopanem, Muszynie. Gdy miał 21 lat, ożenił się z Cyganką z Zyndramowej [tak w oryginale, obecnie Zyndranowa, gm. Dukla, pow. krośnieński] – też córką kowali. Żona tańczyła i śpiewała, on grał w 30-osobowym zespole utworzonym przez Gorala Tomasza – to był

[31] AMR Bochnia: Stanisław Fischer, *op. cit*. Zachowano oryginalną pisownię. Taniec *madiar* wymieniany jest w dokumentach archiwalnych wspomnianych w przypisie 29 dot. wsi górskich jako chętnie tańczony we wsiach bojkowskich czy łemkowskich. Tworzono także kapele mieszane. Echem tych czasów była zaobserwowana przez autora niniejszego artykułu w latach 90. XX w. kapela „Łemko-Roma", odtworzona dla potrzeb wydarzenia folklorystycznego „Od Rusal do Jana" odbywającego się do dzisiaj w Zyndranowej gm. Dukla. Inicjatorom wydarzenia „Od Zielonych Świątków do Świętego Jana" przyświeca idea podtrzymania tradycji łemkowskich w aspekcie kulturalnym i religijnym, a występ mieszanej kapeli łemkowsko-cygańskiej wpisuje się w dziedzictwo kulturalne obu społeczności.

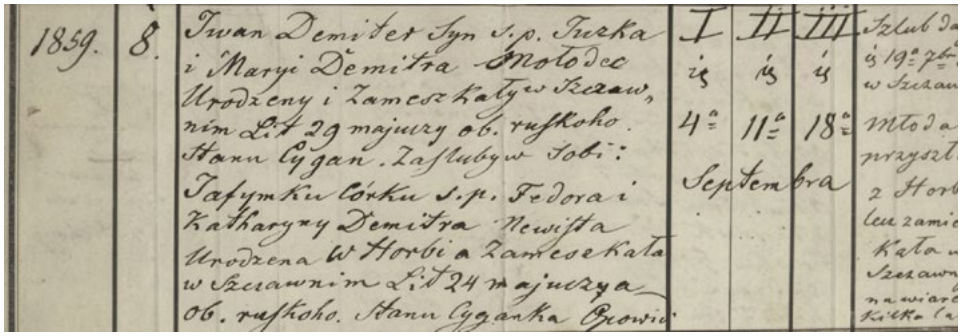





Od góry: Stróże Małe koło Sanoka 1951 r. Cygan grający na skrzypcach. Fot. W. Piątkiewicz (w zbiorach Muzeum Historycznego w Sanoku); Łemkowszczyzna – Zyndranowa l. 90. XX w. Kapela z Tylawy złożona z Cyganów i Łemków. Fot. P. Królikowski (w zbiorach autora).



Łemkowszczyzna 1935 r. Siedlisko cygańskie i jego mieszkańcy. Fot. Roman Reinfuss (w zbiorach Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku).



Wyciąg z akt metrykalnych. Źródło: Archiwum Państwowe w Rzeszowie, oddział w Sanoku, zespół 1471: Akta stanu cywilnego parafii greckokatolickiej w Szczawnem, sygn. 1, k. 1.

madziarski Cygan. Z zespołem byli w Czechach (Praha), we Wiedniu, w 1925 roku wyjechali na dwa tygodnie do Rumunii jako „muzyka dla wycieczki"[32].

Dochody z prowadzonej działalności pozwalały Cyganom Górskim, zapewne incydentalnie, zgromadzić majątek, który był przedmiotem postępowania spadkowego. Przykładem jest sprawa tocząca się w latach 1931–1936 przed Sądem Grodzkim w Bukowsku dotycząca spadku po Józefie Demeter i Katarzynie Demeter z d. Siwak ze Szczawnego[33]. Cyganie podlegali obowiązkowi wojskowemu. Wspominał o tym w wywiadzie wyżej cytowany K. Sywak, ale również potwierdzają to wpisy w rejestrach mieszkańców, np. dotyczących wsi Solinka[34].

Tragiczne chwile przeżywała ludność cygańska w okresie II wojny światowej. Hitlerowcy kierowali ich do katorżniczych prac ponad siły, osadzali w obozach koncentracyjnych i obozach pracy na rzecz okupanta, w tym w *Zwangsarbeitslager Zaslaw*, skąd już nigdy nie powrócili[35]. Życie tracili w trakcie egzekucji dokonanych przez żandarmerię, gestapo i Wehrmacht w Barwinku, Komańczy, Mrzygłodzie, Olszanicy, Posadzie Górnej, Rymanowie, Rzepedzi, Sanoku, Szczawnem, Ustrzykach Dolnych,

[32] AZKP UMCS, zespół: *Zbiory Romana Reinfussa*. Wywiad przeprowadzony w 1961 r. w Komańczy przez studentkę wydziału etnografii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w trakcie studenckiego obozu naukowego kierowanego przez prof. R. Reinfussa.

[33] Archiwum Państwowe w Przemyślu, zespół 1377: *Akta sprawy spadkowej po Józefie Demeter ze Szczawna zmarłym w 1929 roku i Katarzynie z Siwaków Demeter zmarłej w 1929 roku*, sygn. 115. Chodzi o wieś Szczawne, ob. gm. Komańcza.

[34] AP Sanok, zespół 30: *Akta gminy Baligród pow. Lesko 1929–1954*, sygn. 30, k. 108.

[35] https://collections.ushmm.org/search: Ewa Siwak [dostęp: 27.04.2024]; Aleksandra Barejko, *Etnografia w mojej rodzinie – Od cygańskich korzeni do szlacheckiego herbu*, mps w posiadaniu autora; AP Sanok, zespół 30: *Akta gminy Baligród pow. Lesko 1929–1954*, sygn. 30, k. 108.

Wielopolu, Zagórzu, Zahutyniu i Zasławiu[36]. Szczególnie drastyczne były wydarzenia w Szczawnem, gdzie w 1941 r. hitlerowcy w oknie jednego z domów ustawili karabin maszynowy i rozstrzelali 37 miejscowych Cyganów (10 mężczyzn, 20 kobiet i 7 dzieci), przy tym spalono 3 domy, zapewne dla zatarcia zbrodni[37].

Schwytanych w Osławicy 26 Cyganów w sierpniu 1943 r. rozstrzelano nad potokiem Piwny w Komańczy. Wśród rozstrzelanych były kobiety i dzieci[38]. Relację z tej tragedii przekazała Teresa Jarosz, świadek tych wydarzeń:

> […] kilku gestapowców prowadziło na rozstrzelanie grupę Cyganów. Pośród nich była młoda, piękna Cyganka, która okropnie rozpaczała, rzucała się na gestapowców i błagała ich, by darowali im życie. Oczywiście tego nie zrobili, wszystkich pędzili w kierunku Prełuk i tam ich rozstrzelali[39].

We wspomnieniach przewijają się epizody dotyczące udziału Cyganów w działalności Związku Walki Zbrojnej. Tytus Trzecieski wspomina Cygana o nazwisku Siwak, za którego pośrednictwem już jesienią 1939 r. dokonywano przerzutów Polaków zmierzających przez Słowację na Węgry[40]. Przesunięcie się frontu niemiecko-sowieckiego we wrześniu 1944 r. przyniosło mobilizację prowadzoną przez sowietów wśród ludności Łemkowszczyzny. W szeregi Armii Czerwonej wcielono również Cyganów[41].

Pomimo eksterminacji ludności cygańskiej prowadzonej przez hitlerowców części tej społeczności udało się przeżyć II wojnę światową. W 1945 r. na terenie gminy zbiorowej Wola Michowa zarejestrowano 66 osób pochodzenia cygańskiego, w tym w samej Woli Michowej 27 osób o nazwiskach Demyter, Dmyter,

---

[36] *Rejestr miejsc i faktów zbrodni popełnionych przez okupanta hitlerowskiego na ziemiach polskich w latach 1939–1945. Województwo krośnieńskie*, Ministerstwo Sprawiedliwości Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, Warszawa 1983, s. 15, 76, 98, 112, 117, 123, 125, 137, 164, 167, 168 i 171; Marian Jarosz, *Księga poległych, pomordowanych i zmarłych na polu chwały mieszkańców ziemi sanockiej*, Zarząd Koła Miejsko-Gminnego Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych Ziemi Sanockiej, Sanok 1998, s. 14 i 71–81; Czesław Cyran, Antoni Rachwał, *Eksterminacja ludności na Sanocczyźnie*, „Rocznik Sanocki" 1979, t. IV, s. 71; Jerzy Tarnawski, *Nie masz już Cyganów…*, „Bieszczad" 2007, nr 13, s. 237–242; Stefan Stefański, *op. cit.*, s. 74; Jacek Chrobaczyński, *System okupacji*, w: *Sanok. Dzieje miasta*, red. Feliks Kiryk, Wydawnictwo i Drukarnia „Secesja", Kraków 1995, s. 663.

[37] *Rejestr miejsc i faktów zbrodni…*, *op. cit.*, s. 137; Czesław Cyran, Antoni Rachwał, *op. cit.*, s. 71 – relacja ustna Józefa Sywaka.

[38] *Rejestr miejsc i faktów zbrodni…*, *op. cit.*, s. 76.

[39] Relacja Teresy Jarosz zanotowana przez Alicję Domowicz – w posiadaniu autora.

[40] Tytus Trzecieski, *Działalność na pograniczu w Rzeszowskiem*, w: Michał Żółtowski, *Tarcza Rolanda*, Wydawnictwo ZNAK, Kraków 1989, s. 189. Cygan o nazwisku Siwak był ofiarą mordu dokonanego przez hitlerowców w 1942 r. w Barwinku – zob. *Rejestr miejsc i faktów zbrodni…*, *op. cit.*, s. 15. Nie można wykluczyć, że była to osoba wspomniana przez Tytusa Trzecieskiego, zaangażowana w przerzuty przez granicę z Generalnego Gubernatorstwa na Słowację.

[41] AP Sanok, zespół 64: *Starostwo Powiatowe w Lesku*, sygn. 40.



Łemkowszczyzna – Rzepedź 1936 r. Na pierwszym planie za torami widać siedlisko cygańskie. Fot. H. Poddębski (w zbiorach Narodowego Archiwum Cyfrowego).

Huczko, w Maniowie dwie osoby Nodzio, w Łupkowie 10 osób Nodzio, Kuzio, Huczko, w Smolniku 21 osób Huczko, Sywak i w Solince pięć osób Demyter[42]. W 1944 r. w gminie Baligród we wsi Bystre mieszkało 15 osób o nazwisku Kałynycz i jedna osoba Hałuszka. W gminie zbiorowej Cisna Cyganie mieszkali w Dołżycy 15 osób Hałuszka i jedna osoba Huczko, w Smereku trzy osoby Huczko i 19 osób Kałynycz, w Wetlinie jedna osoba Huczko, w Zawoju siedzem osób Huczko i siedzem osób Nodzio oraz w Żubraczem sześć osób Dymiter[43]. Cyganów nie ma na wykazach osób opłacających w gminie Wola Michowa podatek gruntowy, co potwierdza, że nie byli właścicielami gruntów. Jedynie siedmiu mężczyzn o nazwisku Demiter i jeden o nazwisku Sywak opłacało podatek wojskowy w wymiarze 50 zł[44]. W 1946 r. akta gminy Wołkowyja wykazują w Bukowcu i Tworylnem rodziny Huczko[45].

[42] AP Sanok, zespół 64: *Starostwo Powiatowe w Lesku*, sygn. 126, k. 18, 30, 38, 40, 43, 66 i 68.
[43] AP Sanok, zespół 64: *Starostwo Powiatowe w Lesku*, sygn. 117, k. 13, sygn. 118, k. 15, 16, 53, 92 i zespół 32: *Akta gminy Cisna powiat Lesko*, sygn. 24, k. 25–27, 50 i 51 oraz sygn. 54, k. 29, 30 i 43; Hieronim Krawczyński, *Ludzkie losy*, „Wiadomości Leskie" 1995, nr 12 (52), s. 4.
[44] AP Sanok, zespół 30: *Akta gminy Wola Michowa*, sygn. 31, k. 87, 88, 94–102.
[45] AP Sanok, zespół 29: *Akta Gminy Wołkowyja*, sygn. 38. Tu zapewne urzędnik odpowiednio błędnie wpisał nazwiska: Huszko i Huchok.



Łemkowszczyzna – Czystohorb 1945 r. Kapela cygańska przygrywająca nowożeńcom. Fot. z archiwum domowego rodziny Majkowicz.

Odnotowano Cygana z Osławicy, który miał uczestniczyć w działaniach Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA). W tej wsi doszło też do zabójstwa Cyganki przez Służbę Bezpieki Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów. Zarzucono jej współpracę z władzami polskimi[46]. Z milicyjnych meldunków wynika, że w miejscowości Smerek 21 października 1945 r. UPA zamordowała 3-osobową rodzinę cygańską.

Wysiedlenia na mocy układu pomiędzy Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego a Rządem Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Rad (USRR) dotyczącego ewakuacji obywateli polskich z terytorium USRR i ludności ukraińskiej z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, zawartego 9 września 1944 r., nie obejmowały ludności cygańskiej. Jednak w latach 1944–1946 część osób i rodzin pochodzenia cygańskiego zdecydowała się wyjechać na sowiecką Ukrainę wraz z Bojkami i Łemkami. Już w grudniu 1944 r. pod wpływem działań propagandowych władz z Płonnej do ZSRR wyjechało 8 rodzin, w tym cygańska rodzina Maksyma Lolo, która jednak niedługo powróciła do Płonnej[47]. W 1946 r. z Kulasznego wyjechała

[46] Stepan Antonìv, Vasil' Antonìv, *Oslavicâ*, Vìnnicâ 2006, s. 94–95.

[47] Stepan Ananevič, *Polons'kì vìdlunnâ*, s. 9–11 [online], www.apokryfruski.org [dostęp: 19.06.2024]; AP Sanok, zespół 23: *Akta Gminy Szczawne 1937–1954 pow. Sanok*, sygn. 60, k. 263.



Wyciąg z Księgi małżeństw dla miejscowości Mików. Źródło: Archiwum Państwowe w Rzeszowie, oddział w Sanoku, zespół 509: Akta stanu cywilnego parafii greckokatolickiej w Smolniku, sygn. 7, k. 18. Obok: Cyganka – wróżka Ewa Huczko ur. 1917 r. Czystohorb, zm. 2014 r. Słupsk. Fot. Autora.

rodzina Andraszów. Pojedyncze osoby i rodziny Demyterów wyjechały z miejscowości Karlików, Płonna; Dymyter z m. Łupków; Goral z m. Karlików i Płonna; Hałuszka z m. Hoczew; Huczko z m. Łupków, Dąbrówka Polska, Międzybrodzie, Olchowce, Osławica, Płonna, Trepcza, Srogów Dolny; Kałynycz z m. Jaworzec, Smerek, Sukowate i Wetlina; Kuzio z m. Dolina, Łupków, Morochów, Radoszyce, Wysoczany, Zagórz, Zasław; Myrga z m. Mików i Radoszyce; Nodzio z m. Kulaszne i Łupków; Siwak z m. Płonna; Sywak z m. Karlików, Kulaszne, Lipowiec, Łupków, Moszczaniec, Mrzygłód, Osławica, Smolnik nad Osławą, Smerek i Wetlina[48]. Jednak kilkadziesiąt rodzin cygańskich pozostało m.in. w Dołżycy k. Cisnej, Czystohorbie, Komańczy, Niebieszczanach, Smolniku nad Osławą i w Woli Michowej[49]. Część Cyganów pochodzących z Lutowisk, Stuposian, Smereka i Wetliny przeniosła się do Bystrego i Cisowca koło Baligrodu[50].

[48] *Knìga pam'âtì Lemkìvŝini*, red. Âroslava Galìk, t. 2, Trâda Plûs, Lwów 2016, s. 286–779; *Knìga pam'âtì Lemkìvŝini*, red. Âroslava Galìk, t. 3, Trâda Plûs, Lwów 2016, s. 173–636.

[49] AP Sanok, zespół 64: *Starostwo Powiatowe Leskie*, sygn. 118 i 126, zespół 31: *Akta gminy Wola Michowa 1931–1954*, sygn. 6; zespół 32: *Akta gminy Cisna powiat Lesko*, sygn. 24 i 54; *Znikające domy...*, *op. cit.*, s. 24.

[50] AP Sanok, zespół 30: *Akta gminy Baligród powiat Lesko*, sygn. 44.



Łemkowszczyzna/Bojkowszczyzna – Kulaszne l. 30 XX w. rodzina Jana i Anny Siwak. Fot. z archiwum domowego rodziny Barejko.

Z uwagi na wysiedlenie góralskiej ludności bojkowskiej i łemkowskiej, która dawała podstawy egzystencji dla ludności cygańskiej, oraz prześladowanie ze strony UPA, Cyganie zaczęli opuszczać teren powiatów leskiego i sanockiego. Np. Wolę Michową Cyganie opuścili w 1946 r. nocą, zabierając jedynie to, co mogli unieść. Wyjechała także rodzina Karola Sywaka, kowala i muzykanta z Komańczy[51]. Wyjeżdżali głównie na Dolny Śląsk, m.in. do Dusznik, Kątów Wrocławskich, Kowar, Nysy czy Paczkowa, po czym w latach 1949–1954 większość tych cygańskich rodzin przybyła do Słupska.

Jak wynika z akt słupskiego urzędu miejskiego, przydzielano tu mieszkania osobom urodzonym w miejscowościach karpackich o nazwiskach: Demeter – Niebieszczany, Polany Surowiczne, Wola Michowa; Demiter – Polany Surowiczne, Wisłok Wielki, Wola Michowa; Demyter – Wola Michowa; Dymiter – Komańcza, Niebieszczany, Radoszyce, Sukowate, Wisłok Wielki, Wola Michowa; Dymitrów – Wola Michowa, Huczko – Balnica, Bukowiec, Czystohorb (ob. Czystogarb), Niebieszczany, Płowce, Postołów, Sanok, Wielopole, Wola Michowa; Bochnia – Mirga; Goral – Czystohorb, Surowica, Polany Surowiczne, Rudawka Rymanowska; Górniak – Surowica; Lolo – Płonna; Siwak – Grab, Polany Surowiczne, Rzepedź,

[51] Lech Mróz, *Cyganie*..., s. 246; Wywiad swobodny z Janem Kurakiem (Wola Michowa), Słupsk, listopad 2024 r.; Wywiad swobodny z Ewą Sywak (Komańcza), Rzepedź, listopad 2023 r.

Wola Michowa; Sywak – Wola Michowa; Szoma – Lipowiec[52]. Oficjalnym przedstawicielem przybyłej do Słupska społeczności cygańskiej był Jan Dymiter, w dokumentach określany „wójtem cygańskim", a w Miejskiej Radzie Narodowej reprezentował ją radny Andrzej Siwak[53]. We wrześniu 1952 r. w Słupsku wśród Cyganów przeprowadzono akcję odtworzenia aktów stanu cywilnego. Przebywający tu Cyganie utrzymywali swoje rodziny głównie z muzykowania. Urzędowe pozwolenia na grę miały kapele prowadzone przez Andrzeja Dymitra i Bazylego Huczko. Piętnastu Cyganów handlowało końmi, a kilku pracowało w spółdzielni kotlarskiej[54].

W 1966 r. w Słupsku zameldowanych było 170 Cyganów w 34 rodzinach cygańskich i 19 w 6 rodzinach mieszanych. Dominowali urodzeni w Czystohorbie i Woli Michowej, nazywając siebie odpowiednio: „Horby" i „Wolakery". Częścią tej społeczności byli kowale: Maksym Goral i Bazyli Huczko z Czystohorbu, Andrzej Demiter i Tomasz Demyter z Woli Michowej, Jan Dymiter z Wisłoka Wielkiego oraz muzykanci: z Woli Michowej – Antoni Demiter, Maksym Demeter, Piotr Dymiter, Sławomir Demiter, Stanisław Demeter i Kyryło Sywak; z Komańczy – Stefan Dymiter; z Czystohorbu – Andrzej Goral, Maksym Goral, Mikołaj Goral, Teodor Goral, Teodor Huczko; z Niebieszczan – Stanisław Huczko; z Płowiec – Władysław Huczko; z Surowicy – Michał i Piotr Goral; z Wisłoka Wielkiego – Jan Dymiter. Wróżeniem trudniły się Ewa Huczko z Czystohorbu, która zmarła w 2014 r. w wieku 97 lat, Stefania Dymiter z Niebieszczan, Helena i Ewa Dymiter pochodzące z Woli Michowej, Władysława Huczko z Samoklęsk, Maria Huczko z Surowicy, Sabina Demiter z Zubeńska, Rozalia Dymiter ur. w 1945 r. w Krakowie oraz Haratyna Dymiter i Anna Goral. Przykładem emocjonalnego związku z regionem pochodzenia jest urodzony w 1942 r. w Niebieszczanach Maks Huczko, który zmienił nazwisko na Sanocki[55].

Kilka rodzin cygańskich pozostało w górach Sanocczyzny. W 1950 r. w Komańczy mieszkały rodziny Andrasz i Huczko, w sumie 10 osób. Zajmowali domy po wysiedlonych Łemkach. Andrzej Andrasz był inwalidą w wyniku ran odniesionych w II wojnie światowej. Trudnił się dorywczo kowalstwem. Anna Huczko zajmowała się pracą „wśród miejscowej ludności". Byli oni stałymi mieszkańcami gromady. Dzieci z tych rodzin nie uczęszczały do szkoły. W Posadzie Górnej koło Rymanowa mieszkała trzyosobowa rodzina Jana Huczko, kowala

[52] Archiwum Państwowe w Koszalinie, Oddział w Słupsku (dalej: AP Słupsk), zespół 465: *Urząd Miejski w Słupsku*, sygn. 687, 688, 693, 5117, 5129, 5131, 5136, 5138, 5139, 5162, 5166, 5167, 5173, 5175, 5177, 5187, 5191, 5195, 5199, 5200, 5202, 5204, 5207, 5208.

[53] Po roku 1963 osiedlił się w Tarnowie, gdzie sprawował funkcję reprezentanta tamtejszej społeczności romskiej [przyp. Redakcji].

[54] AP Słupsk, zespół 94: *Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Słupsku (1945–1973 [1974])*, sygn. 724, k. 10 oraz zespół 94: *Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Słupsku*, sygn. 723, k. 188, 205, 208.

[55] AP Słupsk, zespół 465: *Urząd Miasta w Słupsku*, sygn. 5199, k. 6.



Sanok ul. Kościuszki lata 30. XX w., kapela cygańska z Płowiec k. Sanoka. Fot. ze zbiorów autora.

urodzonego w Wisłoczku, Michał Siwak oraz Kazimiera i Ryszard Dymitr. W podsanockich Stróżach Małych żyła pięcioosobowa rodzina Teodora Siwaka, czteroosobowa rodzina Michała Huczko i dwuosobowa rodzina Dmytriak. Byli mieszkańcami stałymi i zajmowali się uprawą roli. W gminie Bukowsko odnotowano jedną trzyosobową rodzinę. W 1951 r. liczba Cyganów zarejestrowanych w powiecie sanockim wzrosła do 48 osób, w tym: 12 osób w gminie Bukowsko, 22 osoby w gminie Komańcza, trzy osoby w gminie Rymanów i 11 osób w gminie wiejskiej Sanok[56].

Zdarzały się też powroty z tzw. Ziem Odzyskanych. W 1955 r. po trzech latach do Olchowiec wróciła dziesięcioosobowa rodzina Huczko. W 1958 r. do Komańczy powróciła sześcioosobowa rodzina K. Sywaka. Po 15 latach pobytu w Kamiennej Górze w 1961 r. w Besku osiedliła się rodzina Jana Gorala utrzymująca się z wróżenia. Z czasem jednak Cyganów ubywało. W 1968 r. na terenie powiatu sanockiego mieszkało 13 osób pochodzenia cygańskiego: siedem w Posadzie Górnej, cztery w Komańczy i dwie w Rzepedzi, a w 1971 r. osiadły tryb życia prowadziło tu 12 Cyganów[57]. Urodzona w Komańczy Ewa Sywak aktywnie uczestniczyła w działaniach samorządowych i społecznych, co było negatywnie oceniane przez jej ojca K. Sywaka. W 1973 r. jako radna została członkiem Komisji Oświaty, Kultury i Spraw Socjalnych Gminnej Rady Narodowej w Komańczy, działała w Lidze Kobiet, strukturach Komitetu Zakładowego PZPR,

[56] AP Sanok, zespół 72: *Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Sanoku*, sygn. 3333, k. 4, 17, 22, 27, 33 i sygn. 3334, k. 7–12.
[57] Ewa Molisak, *Sytuacja ludności cygańskiej w powiecie sanockim w latach 1954–1972*, „Prace historyczno-archiwalne" 2006, t. XVII, s. 204–207; AZKP UMCS – *Zbiory Romana Reinfussa*.

a następnie w NSZZ „Solidarność" przy Kombinacie Drzewnym w Rzepedzi[58].

W powiecie leskim w 1964 r. większość ludności cygańskiej mieszkała w Baligrodzie. Byli to: rodzina Michaliny Kalinicz, urodzonej w 1935 r. w Bystrem z mężem Polakiem i dwójką dzieci; pięcioosobowa rodzina Jana Kalinicza urodzonego w 1931 r. w Bystrem, z żoną Marią urodzoną w Maniowie; czteroosobowa rodzina Wacława Kalinicza urodzonego w 1929 r. w Lutowiskach z żoną Anastazją urodzoną w Osławicy oraz urodzona w 1916 r. w Lutowiskach Maria Huczyńska z córką Zofią urodzoną w 1950 r. w Baligrodzie. W Stężnicy żyła rodzina Michała Kalinicza urodzonego w 1905 r. w Smereku. Jego żona Maria z d. Huczko urodziła się w 1915 r. w Strubowiskach, a dzieci Bazyli i Rozalia urodziły się w Bystrem, odpowiednio w 1935 i 1940 r. W dokumencie z gminy Baligród zaznaczono, że „wszyscy Cyganie posiadają dowody osobiste, są zameldowani. Dzieci ich zgłoszone w USC, są zameldowane, a w wieku szkolnym uczęszczają do szkoły". W Kalnicy koło Cisnej czasowo przebywał także Jan Siwak urodzony w 1930 r. w Krempnej pow. jasielski, który jako kowal pracował w parku konnym Nadleśnictwa Wetlina[59]. Dane spisu powszechnego ludności z 2021 r. dotyczące identyfikacji narodowo-etnicznej podają, że w południowych powiatach woj. podkarpackiego przebywało 124 osoby deklarujące pochodzenie romskie, tym w pow. sanockim 13 osób, a w leskim ośmiu osób[60].

## PODSUMOWANIE

Wykorzystane w artykule opracowania i rękopisy dokumentów źródłowych potwierdzają obecność w ziemi sanockiej ludności cygańskiej od XV w. Czy Cyganie mogli się znaleźć wśród poddanych szlachty węgierskiej przybyłej z południa na ziemię sanocką w XIV w.? Można spekulować, czy nadania ziemskie króla Kazimierza Wielkiego, które w okolicach Sanoka w 1361 r. otrzymali rycerze węgierscy bracia Piotr i Paweł, nie skutkowały angażowaniem służby pochodzenia cygańskiego. Może właściciele Niebieszczan Nan „woywoda Walachorum" wzmiankowany w 1376 r. oraz Józef Olah, który za zgodą królowej węgierskiej Marii w 1383 r. nabył wraz z bratem Maciejem i córką Mussałą sąsiednią wieś Kunzendorf, obecny Poraż, wśród poddanych mieli Cyganów? Był to okres, gdy Ruś czasowo była pod panowaniem węgierskim,

[58] AP Sanok, zespół 342: *Gminna Rada Narodowa w Komańczy*, sygn. 1, k. 30; Wywiad swobodny z Zenoną Telesz z d. Kijowską (Trzebiatów), Komańcza, marzec 2025 r.

[59] AP Sanok, zespół 68: *Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Lesku*, sygn. 3063, k. 5, 9 i 10. Użyte w dokumencie nazwisko Kalinicz to spolszczone nazwisko Kałynycz, zaś imię Bazyli zastąpiono imieniem Wacław; Informacja przekazana przez Edwarda Marszałka, za co mu w tym miejscu dziękuję.

[60] https://stat.gov.pl/spisy-powszechne/nsp-2021/nsp-2021-wyniki-ostateczne/tablice-z-ostatecznymi-danymi-w-zakresie-przynaleznosci-narodowo-etnicznej-jezyka-uzywanego-w-domu-oraz-przynaleznosci-do-wyznania-religijnego,10,1.html [dostęp: 18.03.2025].

więc nie można tego wykluczyć bez przeprowadzenia kwerendy w archiwach węgierskich. W okresie wzmożonej kolonizacji wołoskiej w dobrach królewskich ziemi sanockiej często patenty lokacyjne wsi, także ze wskazaniem na utrzymanie kowala, otrzymywali znający pasterskie zasady gospodarowania kniaziowie – Wołosi. Jednak dopiero udokumentowany w XVI w. i na początku XVII w. udział Cyganów w procederze przestępczym daje pewniejszy obraz ich obecności w okolicach Sanoka.

Cennym źródłem są akta metrykalne, których obowiązek prowadzenia w galicyjskich urzędach parafialnych wprowadziła administracja Cesarstwa Habsburgów od końca XVIII w. Dają one możliwość szacowania populacji i analizy stosunków rodzinnych Cyganów w rzymskokatolickiej diecezji oraz greckokatolickiej eparchii przemyskiej. Trzeba jednak zauważyć, że nie wszyscy Cyganie uczestniczyli we wspólnotach religijnych i przywiązywali wagę do wymogów administracyjnych. To często księża, na których nałożono rygorystycznie obowiązki urzędnicze, starali się o to, by Cyganie przystępowali do sakramentu chrztu, małżeństwa oraz zostali pochowani w obrządku chrześcijańskim.

Pierwsza połowa XX w. w kapitalny sposób zaważyła na losie Cyganów Górskich na Sanocczyźnie. Najpierw Samudaripen zgotowany przez hitlerowską III Rzeszę, następnie opresyjne działania UPA i w konsekwencji wyjazd z Łemkami i Bojkami na sowiecką Ukrainę oraz na tzw. Ziemie Odzyskane niemal całkowicie przerwały ponad 500-letni okres pobytu społeczności cygańskiej na pograniczu Karpat Wschodnich i Zachodnich wśród konglomeratu etnicznego, który stanowili Rusini (Dolinianie, Łemkowie, Bojkowie), Polacy i Żydzi. Okres ten po części dokumentują opracowania badań w zakresie zbrodni hitlerowskich oraz dokumenty zgromadzone w archiwach państwowych m.in. w Przemyślu, Rzeszowie, Sanoku i Słupsku.

Przedstawiona praca jest próbą działań, postulowanych m.in. przez Marcina Szewczyka, zmierzających do wydobycia z dostępnych źródeł historycznych i opracowań udokumentowanych faktów ponad sześciowiekowej egzystencji Cyganów na pograniczu Karpat Wschodnich i Zachodnich.

## BIBLIOGRAFIA

*Amare Roma / Nasi Romowie*, red. KUNIKOWSKI, Jacek, Miejski Ośrodek Kultury, Kowary 2012.

BARTOSZ, Adam, *Nie bój się Cygana. Na dara Romestar*, Fundacja Pogranicze, Sejny 2004.

BARTOSZ, Adam, *Andrzeja Wojtasa Cyganów opisanie*, „Studia Romologica", 2011, nr 4.

*Bieszczady. Słownik historyczno-krajoznawczy. Część 1. Gmina Lutowiska*, do druku przyg. KRYCIŃSKI, Stanisław, Bieszczadzki Park Narodowy, Wydawnictwo Stanisław Kryciński, Ustrzyki Górne–Warszawa 1995.

*Bieszczady. Słownik historyczno-krajoznawczy. Część 2. Gmina Cisna*, opr.

KRYCIŃSKI, Stanisław, Towarzystwo Karpackie, Wydawnictwo Stanisław Kryciński, Warszawa 1996.

*Bojkowszyzna Zachodnia – wczoraj, dziś i jutro*, red. WOLSKI, Jerzy, t. I, II, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania im. Stanisława Leszczyckiego, Polska Akademia Nauk, Warszawa 2016.

BOREK-PREK, Stefan, *Pamiętnik z Kalnicy (I)*, „Bieszczad", 2000, nr 7.

CZAJKOWSKI, Jerzy, *Historyczne, osadnicze i etniczne warunki kształtowania się kultur po północnej stronie Karpat*, „Zeszyty Sądecko-Spiskie", 2006, t. I. DĄBKOWSKI, Przemysław, *Stosunki narodowościowe w Ziemi Sanockiej w XV stuleciu*, Wschód, Lwów 1931.

DMITRIK, Ìvan, *Zapiski ukraïnskogo povstancâ /v lìsah Lemkìvŝini/*, Červona Kalina, Lwów 2002.

FALKOWSKI, Jan, PASZNYCKI, Bazyli, *Na pograniczu łemkowsko-bojkowskim*, Towarzystwo Ludoznawcze, Lwów 1935.

FICOWSKI, Jerzy, *Cyganie na polskich drogach*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1965.

HREHOROWICZ-GABER, Hanna, *Karpackie subregiony kulturowe – spójna przestrzeń materialna i duchowa*, w: *Na pograniczach. Kulturowe obrazy ludzi i miejsc*, red. CHUDZIK, Anna, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Jana Grodka w Sanoku, Sanok 2015.

*Knìga pam'âtì Lemkìvŝini*, red. HALÌK, Âroslav, t. II, III, Trâda Plûs, Lwów 2016.

KOREC, Pavol, ĎURČEK, Pavol, BAČIK, Vladimír, *Rómovia sú na Slovensku 700 rokov; ich počet, rozmiestnenie, a vzťah k vybraným javom*, „Acta Geographica Universitatis Comenianae", 2022, t. 66, nr 2.

KOSIEK, Tomasz, *Polacy i Żydzi Bieszczadów i Pogórza Przemyskiego w narracjach biograficznych osób wysiedlonych w Akcji „Wisła". Raport z badań*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Etnograficzne", 2016, t. 44, z. 1.

KOWARSKA, Agnieszka, *Polska Roma. Tradycja i nowoczesność*, seria „Studia Ethnologica", Wydawnictwo DiG, Warszawa 2005.

KUCZERA, Aleksander, *Samborszczyzna. Ilustrowana monografja miasta Sambora i Ekonomji Samborskiej*, t. I, Księgarnia Nauczycielska, Sambor 1935.

MIRGA, Andrzej, *Niektóre kategorie światopoglądu Romów spiskich*, „Polska Sztuka Ludowa", 1982, nr 1–4.

MIRGA, Andrzej, MRÓZ, Lech, *Cyganie. Odmienność i nietolerancja*, Wydawnictwo Naukowe Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1994.

MRÓZ, Lech, *Dzieje Cyganów-Romów w Rzeczypospolitej XV–XVIII w.*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2001.

MRÓZ, Lech, *600-lìtnâ ìstorìâ cigan v Galičinì*, „Narodoznavčì zošiti. Časopis Ìnstitutu narodoznavstva NAN Ukraïni", 2005, nr 3–4 (63–64).

*Najstarsza księga sądowa wsi Trześniowa 1419–1609*, wyd. POLACZKÓWNA, Helena, Towarzystwo Naukowe, Lwów 1923.

OSSADNIK, Hubert, *Między Osławą a Jasiołką. Łemkowszczyzna Wschodnia w latach 1918–1939. Studium historyczno-etnograficzne*, Libra, Rzeszów 2023.

*O architekturze obszaru Poraż, Mokre, Morochów, Niebieszczany. W obiektywie i opowieści*, red. SERAFIN, Monika, Stowarzyszenie na Rzecz Odnowy i Współistnienia Kultur „Sałasz", Cieszyn [b.r.w.].
PIOTROWSKA, Anna, *Ławutaris czyli skrzypek. Śladami Stefana „Korora" Dymitera*, „Musica Iagiellonica", Kraków 2022.
REINFUSS, Roman, *Łemkowie jako grupa etnograficzna*, Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, Sanok 1998.
*Romologìâ: ìstorìâ ta sučasnìst'. Materìali Mìžnarodnih naukovih čitan'*, upor. NAVROC'KA, Êvgenìâ M., Polìgrafcentr „Lìra", Užhorod 2013.
SZEWCZYK, Marcin, *Romowie karpaccy wśród etnicznych grup rusińskich w Polsce*, „Studia Romologica", 2023, nr 16.
SZEWCZYK, Monika, *Relacje sąsiedzkie Romów i Łemków w autobiografii Michała Oleśniewicza*, „Rìčnik Ruskoj Bursi", 2022, nr 18.
SZYMAŃCZAK, Jakub, *Społeczność Romów w Polsce*, „Analizy BAS", 2011, nr 1 (45).
TRZESZCZYŃSKA, Patrycja, *Łemkowszczyzna zapamiętana. Opowieści o przeszłości i przestrzeni*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2013.
WESOŁKIN, Wojciech, *W dorzeczu Osławy (część I–XI)*, „Bieszczad", 2009–2025, nr 15–26.

**STRONY INTERNETOWE**

www.romowie.com/romano-atmo/
www.romovia.info/polsko.htm
www.spuscizna.org/spuscizna/roma.html
www.zpe.gov.pl/a/zroznicowanie-narodowosciowe-i-etniczne-w-polsce/DW7YzCivi

**STRESZCZENIE**

Wojciech Wesołkin

**SANOCKA ROMA. CYGANIE GÓRSCY NA POGRANICZU KARPAT WSCHODNICH I ZACHODNICH**

Celem artykułu jest wskazanie źródeł świadczących o ponad sześciowiekowej obecności ludności cygańskiej na obszarze Sanocczyzny w różnych okresach jej dziejów, wskazanie na problem dolegliwości wywoływany ich pobytem, ale i roli jaką pełnili Cyganie wśród wieloetnicznego otoczenia pogranicza karpackiego w aspekcie ekonomicznym i kulturowym. Zasygnalizowano również powody opuszczenie gór i poszukiwania przestrzeni życiowej w otoczeniu górali ruskich wysiedlonych na sowiecką Ukrainę i na tzw. Ziemie Odzyskane.

***Słowa kluczowe:*** *Cyganie, górale ruscy, Karpaty, Ziemia Sanocka*

**SUMMARY**

Wojciech Wesołkin

**SANOCKA ROMA. MOUNTAIN GYPSIES ON THE BORDER OF THE EASTERN AND WESTERN CARPATHIANS**

The purpose of the article is to indicate the sources proving the over six-century presence of the Gypsy population in the Sanok region in various periods of its history, to indicate the problem of ailments caused by their stay, but also the role played by the Gypsies among the multi-ethnic environment of the Carpathian borderland in the economic and cultural aspect. The reasons for leaving the mountains and looking for living space amongst Ruthenian highlanders displaced to Soviet Ukraine and the so-called Recovered Territories were also signaled.

***Keywords:*** *Carpathians, Gypsies, Ruthenian highlanders, Sanok Land*